

KRÓLOWA ANNA HABSBUŹANKA (1592–1598) W ZWIERCIADLE
SWOICH LISTÓW. KILKA UWAG O ZNACZENIU JEJ
KORESPONDENCJI Z MATKĄ, ARCYKSIĘŻNĄ MARIĄ BAWARSKĄ

ANNA OF AUSTRIA, QUEEN OF POLAND (1592–1598), IN THE MIRROR OF HER
LETTERS. SOME REMARKS ON THE IMPORTANCE OF HER CORRESPONDENCE
WITH HER MOTHER, ARCHDUCHESS MARIA ANNA OF BAVARIA

Aleksandra Barwicka-Makula

Uniwersytet Śląski w Katowicach
e-mail: aleksandra.barwicka@us.edu.pl
ORCID: 0000-0001-8053-5694

ABSTRACT

The article is an invitation to a discussion about the image of Anna of Austria, Queen of Poland, the first wife of King Sigismund III Vasa, created in the early seventeenth century by the Queen's confessor Fabian Quadrantinus, and reinforced by the Austrian historian Walter Leitsch, the author of a four-volume work on the life at the court of the first Vasa. In the author's opinion, the image is over-idealised – Quadrantinus created a picture of an almost holy woman, while Leitsch promoted a view of her as the most influential adviser to King Sigismund III. An in-depth analysis of the correspondence makes it possible to verify both of these perceptions. Besides, the authoress postulates a change in the approach to the Queen's preserved letters to her mother, Archduchess Maria Anna of Bavaria – not to regard them solely as a repository of insight into the life of the royal family, but to see them as an egodocument – as a record of practices and experiences, a testimony to a “conversation by letters” lasting nearly six years. This text only indicates new research perspectives, encouraging us to look unconventionally at the relationship between mother and daughter, and prompting us to reflect on the role Anna of Austria and her Polish-Lithuanian courtiers played within the archduchess's system of information gathering and network of correspondents.

KEYWORDS

Anna of Austria, Queen of Poland; Maria Anna of Bavaria; queen; letter-writing;
royal correspondence

* * *

W epoce nowożytnej symbolika lustra była bardzo bogata¹. Najpopularniejsze wydawały się dwa ukryte znaczenia zwierciadła. Pierwsze to: próżność, bezmyślność, zalotność i nadmierne zainteresowanie własną cielesnością. W tym aspekcie lustro nie może stanowić atrybutu Anny Habsburżanki zwanej Austriaczką (il. 1), pierwszej żony Zygmunta III Wazy. Królowa obrała bowiem życie pełne pokory, świadomie zrezygnowała z doczesnych uciech, według Piotra Skargi od innych kobiet odróżniała się skromnością:

A będąc tak dostateczną i wielką królową, i młodą w leciech a urodzie kwitnącą, żadnych pańskich rozkoszy i zabaw krotofilnych nie używała. Raz w rok tylko z pannami swemi cokolwiek takiego przypuszczała, ale cały rok ani tańców, ani maszkar, ani muzyk, ani biesiad i używania rozkosznych i wymyślnych potraw nie zażywała. Strojów też i szat królewskich w mierze bardzo używała. A przez te sześć lat małośmy ją ubraną królewskim obyczajem widzieli. Bo i smutki a żałoby zachodziły a sama jej do tego chęć nie przystawała. Potępiała ubiorem swym prostym i podłym, owe ustawicznie się strojące, a zwłaszcza mężate, które miary w muskaniu i drogich przypraw na swoje ciało kupowaniu nie mają².

Drugie najpopularniejsze znaczenie zwierciadła – jako atrybutu Roztropności w *Ikonologii* Cesarego Ripy – to: ostrożność, rozważa i samowiedza³. Było ono bliższe życiu Anny Habsburżanki. Śmierć królowej w wieku niespełna 25 lat łączy się z wanitatywną symboliką lustra obrazującego kruchość żywota ludzkiego. Natomiast w literaturze parenetycznej zwierciadło – rozumiane jako symbol doskonałości – było wykorzystywane do prezentowania wzorców osobowych i ideałów wychowawczych. Anna Habsburżanka uczyniona została przez Fabiana Quadrantinusa bohaterką utworu *Speculum Pietatis*⁴ jako ucieleśnienie wszelakich cnót, przykład pobożnej niewiasty i dobrej władczyni.

Zachowane portrety królowej, niczym jej lustrzane odbicia, ukazują kobietę, która nie zachwycała urodą – niską, drobną, przygarbioną, rudawą blondynkę o ciemnobłękitnych oczach, bardzo jasnej karnacji i lekko wysuniętej dolnej szczękę⁵. Chciałoby się rzec: przedstawiają „typową Habsburżankę” – nieurodziwą, ale odpowiednio przygotowaną do roli żony i matki, jedną z kilku przedstawicielek tej dynastii na polskim tronie. Jest jednak coś, co wyróżnia

¹ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2007, s. 204–206.

² Kazanie na pogrzebie Królowej Polskiej Anny z Rakus, żony Zygmunta Trzeciego, Polskiego y Szwedzkiego Króla, w: *Kazania przygodne y inne drobniejsze Prace Wielebnego Xiędza Piotra Skargi Soc: Jesu Theologa na dwie części rozdzielone Z dozwoleniem Starszych po czwarty raz przedrukowane*, Wilno 1738, s. 137.

³ C. Ripa, *Ikonologia*, Kraków 2010, s. 363–365.

⁴ F. Quadrantinus, *Speculum Pietatis. Continens Vitam Et Obitum Sereniss: Annae Austriacae, Poloniae Sueciaeq. Reginae Inclytae, Sigismundi III. Polonorum Suecorumq. Regis Potentissimi Coniugis*, Brunsbergae 1605.

⁵ O mankamentach urody Anny Habsburżanki donosił m.in. ambasador hiszpański na dworze cesarskim Guillén de San Clemente, który negatywnie wypowiadał się o sylwetce wtedy jeszcze kandydatki na żonę Zygmunta III. Pisał, że arcyksiężniczka jest szeroka w ramionach i przygarbiona: *Es muy metida de hombros que muchos la tienen por corcovada y ella lo parece*. Zob. G. de San Clemente do Filipa II, Praga, 9 IV 1591 r., w: *Documenta Polonica ex Archivo Generali Hispaniae in Simancas*, cz. 6, red. V. Meysztowicz, Romae 1968 („Elementa ad Fontium Editiones”, t. 19), s. 13.



1. Johann Christoph Sysang (?), *Anna Austriaczka*, 1721, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, nr inw. ZKW/4556. Fot. A. Ring, L. Sandzewicz / Johann Christoph Sysang (?), *Anna of Austria, Queen of Poland*, 1721, the Royal Castle in Warsaw – Museum, inv. no. ZKW/4556. Photo A. Ring, L. Sandzewicz

pierwszą żonę Zygmunta III, czyni ją wyjątkową w panteonie polskich królowych – dualistyczny charakter prowadzonej przez nią korespondencji (formalnej i nieformalnej zarazem) oraz liczba zachowanych listów (61, w tym 50 oryginałów) pisanych do matki, Marii Bawarskiej, stanowiących fragmenty listownej rozmowy trwającej blisko sześć lat. W korespondencji jak w zwierciadle odbijają się ważne wydarzenia dynastyczne i państwowe, ale również towarzyszące im emocje. Przedmiotem zainteresowania niniejszego szkicu będzie wartość informacyjna listów Anny Habsburżanki, ale przede wszystkim ich znaczenie jako egodokumentów, źródeł autobiograficznych, w których autorka w sposób zamierzony lub niezamierzony ujawniła swoją osobowość.

Lektura listów królowej pozwala nieco odheroizować jej wizerunek stworzony na początku XVII w. przez Fabiana Quadrantinusa, korespondencja ukazuje bowiem obraz władczyni – kobiety z krwi i kości – z jej radościami i trudami dnia codziennego. Zachowane autografy dają

możliwość spojrzenia na Annę Habsburżankę wielowymiarowo – przez pryzmat treści listów, ale też charakteru jej pisma czy sposobu zapisywania kartki papieru.

Dotychczas najpełniej listy królowej Anny do matki wykorzystał austriacki historyk Walter Leitsch, autor najobszerniejszego studium biograficznego poświęconego pierwszej żonie Zygmunta III⁶. Uznał je (obok pism innych „polskich” korespondentów Marii Bawarskiej – Urszuli Meierin, Georga Schiechela, Zygmunta Ernhofera) za skarbnicę szczegółów z życia królewskiej rodziny⁷. Na kartach swojej pracy przytoczył obszernie ustępy z tej korespondencji, nie pokusił się jednak o głębszą analizę listownej więzi między córką, zasiadającą jednocześnie na tronie polskim i szwedzkim, a matką, arcyksiężną aspirującą do roli regentki sprawującej rządy w imieniu małoletniego syna, kobietą utalentowaną, mającą duże ambicje polityczne. Niewiele uwagi poświęcił również mechanizmom funkcjonowania sieci informatorów arcyksiężnej w państwie polsko-litewskim.

Metoda austriackiego badacza przypomina podejście XIX-wiecznych historyków wertujących szlacheckie *silva rerum* w poszukiwaniu interesujących materiałów, traktujących je jako zbiory pamiątek z przeszłości, kolekcje tekstów danej epoki, rezerwuary cennych przekazów źródłowych, a nie jako źródła poznania mentalności, gustów i poglądów ich twórców. Podobnie postępował Leitsch, dla którego listy królowej Anny do matki stanowiły przede wszystkim skarbnicę szczegółów o życiu rodziny królewskiej, a nie osobisty zapis przeżyć i doświadczeń młodej władczyni. Historyk wielokrotnie przyznawał, że czuje sympatię do Anny Habsburżanki, co niewątpliwie miało wpływ na dobór omawianych fragmentów korespondencji i przytaczanych cytatów⁸. W ten sposób Leitsch utrwalił nadzwyczaj pozytywny obraz królowej stworzony przez Quadrantinusą. Wyznał nawet, że pochlebne opinie tej niezwykle inteligentnej kobiety na temat Zygmunta III wpłynęły na jego stosunek do króla i uczyniły z niego apologetę pierwszego Wazy. Bezkrytyczne spojrzenie, objawiające się m.in. przecenianiem walorów intelektualnych i zdolności politycznych młodej władczyni, w istocie zubożyło jej wizerunek. W moim przekonaniu obraz wyłaniający się z listów jest bardziej skomplikowany, a osobowość królowej złożona.

Weryfikację sądów Leitscha znacznie utrudnia niedbały charakter pisma Anny Habsburżanki. Niestarannie, gęsto zapisane karty, z licznymi dopiskami i przekreśleniami stanowią duże wyzwanie edytorskie. Niewątpliwie nowe możliwości badawcze stworzyłoby krytyczne wydanie korespondencji między królową Anną i jej matką Marią Bawarską znajdujących się w zbiorach wiedeńskiego Haus-, Hof- und Staatsarchiv – zachowało się 50 oryginalnych listów polskiej władczyni i 5 konceptów arcyksiężnej⁹. Od niedawna dysponujemy fragmentaryczną edycją

⁶ W. Leitsch, *Das Leben am Hof König Sigismunds III. von Polen*, t. 3, Wien 2009, s. 1144–1351. Wcześniej wykorzystana je Elke Roth w niepublikowanej rozprawie doktorskiej *Erzherzogin Anna von Innerösterreich, Königin von Polen und Schweden. Leben und Stellung in der habsburgischen Politik ihrer Zeit (1573–1598)*, obronionej w 1967 r. na uniwersytecie w Grazu.

⁷ Leitsch, *op.cit.*, t. 1, s. 5.

⁸ *Ibidem*, t. 2, s. 1145.

⁹ Haus-, Hof- und Staatsarchiv (dalej: HHStA), Familienkorrespondenz A (dalej: FK), Karton 40 (listy Anny, k. 1–271 v.) i Karton 47 (koncepty Marii Bawarskiej, k. 1–12 v.). Jeden list królowej do matki zawierał się w poszyciu z listami Zygmunta III do teściowej (Karton 41, k. 27–31 v.). Liczba zachowanych oryginałów przypadających na poszczególne

będącą trzonem pracy magisterskiej Hanny Dobner, obronionej na Uniwersytecie Wiedeńskim w 2015 r. Autorka opracowała 17 listów Anny Habsburżanki i 4 listy Marii Bawarskiej, które pochodzą z lat 1593–1594¹⁰.

Wiedeńskie Haus-, Hof- und Staatsarchiv posiada największy zbiór korespondencji królowej Anny. W zespole Familienkorrespondenz A poza listami pisanymi do matki można znaleźć również te adresowane do brata, arcyksięcia Ferdynanda (zachowało się 5)¹¹, siostry Katarzyny Renaty (ocalały tylko 2)¹² oraz 1 list do Zygmunta Ernhofera¹³. Zupełnie inny charakter ma korespondencja Habsburżanki z cesarzem Rudolfem II, którą zebrano w dziale *Staatenabteilungen* (zespoły Polen I i Schweden 1). Listy te mają charakter oficjalny, były sporządzane przez kancelarię koronną w języku łacińskim, dotyczyły spraw dynastycznych (głównie zaproszenia na uroczystości chrztu królewskich potomków) lub kwestii dyplomatycznych związanych z ekspedycją i przyjmowaniem poselstw¹⁴.

Zachowane listy królowej wskazują na stosunkowo wąski krąg korespondencyjny, wyraźnie skromniejszy od grona korespondentów jej matki – w zbiorach Haus-, Hof- und Staatsarchiv znajduje się 1351 listów napisanych do Marii Bawarskiej w sumie przez 154 osoby oraz 106 listów arcyksiężnej adresowanych do 25 osób¹⁵. Jednak informacje o grupie ludzi utrzymujących regularną wymianę korespondencji z Anną Habsburżanką można odnaleźć w treści jej listów do matki. Habsburżanka wielokrotnie wspominała o zamiarze napisania listu bądź informowała matkę o wystaniu korespondencji, m.in. do siostry Marii Krystyny, arcyksięcia Ernesta, wuja, księcia bawarskiego Wilhelma V Wittelsbacha, i jego żony Renaty Lotaryńskiej, marszałkowej wielkiej litewskiej Anny Radziwiłłowej czy kanclerza wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego. Odtworzenie kręgu korespondencyjnego Anny Habsburżanki z pewnością pozwoliłoby na lepsze poznanie sieci powiązań dynastycznych oraz roli królowej w strukturze dworu monarszego, systemie ustrojowym Rzeczypospolitej i bieżącej polityce państwa.

Maria Bawarska starała się wpoić swoim dzieciom nawyk regularnego pisanía listów, nakładając na nie obowiązek ślania raz w tygodniu korespondencyjnych raportów na dwór w Grazu.

lata (Anna Habsburżanka do Marii Bawarskiej): 1592 – 1; 1593 – 3; 1594 – 14; 1595 – 15; 1596 – 1; 1597 – 12; 1598 – 3.

¹⁰ H. Dobner, *Briefwechsel zwischen Erzherzogin Maria von Innerösterreich und ihrer Tochter Anna, Königin von Polen und Schweden, während ihres Aufenthaltes in Schweden 1593/1594 – Historische Analyse und Edition*, Wien 2015, <https://othes.univie.ac.at/38905/> (dostęp: 1 VI 2020 r.).

¹¹ HHStA, FK, Karton 5, k. 10–19 v. W odróżnieniu od listów pisanych do matki pisma do młodszego brata były krótkie, ich tematyka krążyła wokół narodzin królewicza Władysława Zygmunta, drugiej wizyty Marii Bawarskiej w Rzeczypospolitej, a także choroby i śmierci arcyksiężniczki Katarzyny Renaty.

¹² *Ibidem*, Karton 38, k. 6–11 v.

¹³ *Ibidem*, Anna Habsburżanka do Z. Ernhofera, Warszawa, 31 V 1597 r., k. 15–15 v. List królowej nie został przeczytany przez adresata, ponieważ jezuita zmarł 28 V 1597 r.

¹⁴ Znalazłam siedem listów królowej Anny (oryginałów): HHStA, Polen I 51, Polonica 1593 Juni–Dezember, Anna Habsburżanka do Rudolfa II, Warszawa, 6 VII 1593 r., k. 166; *ibidem*, Polen I 52, Polonica 1596, *eadem ad eundem*, Warszawa, 13 VIII 1596 r., k. 130; *ibidem*, Polen I 87, *eadem ad eundem*, Warszawa, 22 X 1592 r., k. 366–366 v.; *ibidem*, *eadem ad eundem*, Warszawa, 5 II 1593 r., k. 368; *ibidem*, *eadem ad eundem*, Warszawa, 22 VI 1593 r., k. 370; *ibidem*, *eadem ad eundem*, Warszawa, 30 V 1597 r., k. 372; HHStA, Schweden 1, 1592–1599, *eadem ad eundem*, Kraków, 13 XI 1594 r., k. 87–88 v.

¹⁵ K. Keller, *Erzherzogin Maria von Innerösterreich (1551–1608): Zwischen Habsburg und Wittelsbach*, Wien–Köln–Weimar 2012, s. 160–165.

Było to nie tylko podstawową formą utrzymania rodzinnej więzi, lecz także ważnym narzędziem w procesie pozyskiwania informacji przez arcyksiężnę. Wydaje się, że królowa Anna sumiennie wywiązywała się ze swoich powinności¹⁶. Choć zachowany korpus listów wprost tego nie dowodzi, to jednak ocalała korespondencja najpewniej stanowi 9–10% stanu pierwotnego (podwoimy odsetek, jeśli doliczymy *deperdita*)¹⁷.

Anna Habsburżanka nie utrzymywała kontaktu korespondencyjnego z Marią Bawarską wyłącznie z poczucia obowiązku, chętnie dzieliła się z matką swoimi refleksjami na temat życia w nowej ojczyźnie. Pisała po niemiecku, swobodnie, miejscami chaotycznie, zazwyczaj pośpiesznie. Poruszała różnorodne tematy. Relacjonując trudne sprawy polityczne, stosowała się do matczynych zaleceń i używała szyfru. Każdorazowo zasadniczą część listu stanowią odpowiedzi na pytania zawarte w pismach Marii Bawarskiej – w odróżnieniu od wielostronicowych relacji polskiej królowej listy arcyksiężnej były zwięzłe i konkretne. Nie wszystkie zachowane listy Anny to autografy, kilka z nich jest pisanych ręką ulubionej dworki Urszuli Meierin lub spowiednika Zygmunta Ernhofera. Większość wykracza poza korespondencyjną konwencję epoki, głównie z powodu impulsywnej i emocjonalnej narracji.

Listy są dowodami szczególnej więzi łączącej matkę i córkę, podtrzymywanej mimo niesprzyjających okoliczności. Wymiany korespondencji nie przerwała podróż pary monarszej Zygmunta III i Anny do Szwecji (sierpień 1593 – wrzesień 1594). Kontakt ten był utrzymywany pomimo obaw o bezpieczeństwo korespondencji, o zachowanie jej treści w tajemnicy – zwłaszcza po przejęciu przez arcyksięcia Maksymiliana, pretendenta do tronu polskiego, namiestnictwa w Austrii Wewnętrznej i sprawowaniu przez niego rządów w imieniu małoletniego brata królowej, arcyksięcia Ferdynanda Styryjskiego (1593–1595).

Dla młodej królowej Maria Bawarska była mentorką – niedoścignionym wzorem i najważniejszą doradczynią. Anna Habsburżanka konsultowała z matką sprawy wielkiej polityki i dworskiej codzienności. Dzieliła się informacjami o sytuacji w Rzeczypospolitej i Szwecji, donosiła o zagrożeniu tureckim, skomplikowanych relacjach swojego małżonka z Domem Austriackim. Prosiła matkę o wstawiennictwo w ważnych dla niej kwestiach, m.in. o interwencję u generała zakonu jezuitów Klaudiusza Aquavivy w sprawie Zygmunta Ernhofera – obawiała się odwołania swojego zaufanego spowiednika wskutek donosów polskich współbraci, którym nie podobały się poufale stosunki Ernhofera z parą monarszą¹⁸. Zwraçała się o pomoc w kompletowaniu

¹⁶ Korespondencyjny kontakt z Marią Bawarską utrzymywały również inne jej dzieci – arcyksiężniczka Małgorzata (zachowały się 4 listy królowej Hiszpanii, żony Filipa III, do matki, przechowywane w Familienkorrespondenz A, Karton 40), arcyksiążę Maksymilian Ernest (5 listów – *ibidem*), arcyksiążę Ferdynand (11 listów – Familienkorrespondenz A, Karton 10), arcyksiężniczka Maria Krystyna, żona Zygmunta Batorego (korespondencja rozproszona w zespole Ungarische Akten, m.in. Faszikel 133). Nie zachowały się listy arcyksiężniczki Konstancji, drugiej żony Zygmunta III.

¹⁷ Dobner, *op.cit.*, s. 11–21; Leitsch, *op.cit.*, t. 1, s. 6.

¹⁸ Prośba o radę i wsparcie w tej sprawie pojawia się w liście Anny Habsburżanki pisany z Sztokholmu 20 IV 1594 r. Królowa dzieliła się w nim z matką swoimi obawami dotyczącymi możliwości opuszczenia dworu przez Zygmunta Ernhofera, ponieważ Polacy niechętnie widzieli go w najbliższym otoczeniu pary monarszej oraz w kręgu jej zaufanych doradców. Powoływała się przy tym na opinie kardynała Jerzego Radziwiłła i podkanclerzego koronnego Jana Tarnowskiego, którzy poinformowali nuncjusza Germanika Malaspinę o działaniach podejmowanych przez przeciwników Ernhofera. Następnie zapytała matkę, czy powinna interweniować w tej sprawie u generała zakonu jezuitów Klaudiusza Aquavivy, zob. Anna Habsburżanka do Marii Bawarskiej, Sztokholm, 20 IV 1594 r.,

dworu (w poszukiwaniu odpowiedniej ochmistrzyni¹⁹ czy akuszerki²⁰), ale również w delikatnej kwestii zdobycia kompromitującej korespondencji będącej świadectwem tajnych pertraktacji Zygmunta III z arcyksięciem Ernestem²¹.

Zachowane listy córki do matki dowodzą, że królowa Anna była podporządkowana swojej rodzicielce, stosowała się do matczynych zaleceń, wyczerpująco odpowiadała na jej pytania, tłumaczyła się z „korespondencyjnego lenistwa” swojego małżonka. Niemal każdy list zawiera usprawiedliwienie tego, że Zygmunt III nie pisze do Marii Bawarskiej – z powodu natłoku obowiązków²² czy skrępowania króla wynikającego z konieczności sporządzania korespondencji w języku niemieckim i stosowania tzw. *Kurrentschrift*²³.

Pojawia się pytanie o zakres samodzielności młodej monarchini, zwłaszcza w tak akcentowanym przez Leitscha życiu politycznym. Austriacki historyk widział w Annie najważniejszą, naj-

w: Dobner, *op.cit.*, s. 113–114. Temat powrócił w liście pisany trzy miesiące później. Niewątpliwie Maria Bawarska знаła sprawę wcześniej (do grona jej korespondentów należał zarówno Radziwiłł, jak i Tarnowski). Arcyksiężna monitorowała ją ze względu na znaczenie swojego informatora na dworze królewskim, dlatego Anna mogła już podziękować matce za listowną interwencję u Aqavivy, zakładając, że będzie ona skuteczna z uwagi na talent dyplomatyczny arcyksiężnej, zob. *eadem ad eandem*, Sztokholm, 15 VII 1594 r., w: *ibidem*, s. 167. Dwa miesiące później młoda królowa prosiła już matkę o przesłanie pozytywnej odpowiedzi generała przez Georga Schiechela, którego miała zamiar wkrótce wysłać do Grazu – *eadem ad eandem*, Poznań, 18 IX 1594 r., w: *ibidem*, s. 184. Naciski polskich współpracowników trwały jednak nadal, temat powracał także w korespondencji matki i córki. Ostatecznie Ernhofer opuścił Rzeczpospolitą z powodu pogarszającego się stanu zdrowia w marcu 1597 r. Zob. S. Obirek, *Zygmunt Ernhofer SJ i jego relacje o polityce Polski z lat 1593–1596*, Kraków 1996, s. 6–10.

¹⁹ Nie do końca jasna była pozycja Barbary Warschenhauserin na dworze królowej. Występuje ona w listach Anny Habsburżanki do matki jako ochmistrzyni (*Hofmeisterin*), jednocześnie monarchini kilkakrotnie prosiła arcyksiężnę o pomoc w znalezieniu nowej ochmistrzyni, m.in. po to, by wsparła jej zabiegi na dworach w Monachium i Innsbrucku. Wydaje się, że problemem w relacjach królowej i zarządczyni dworu mógł być surowy charakter tej drugiej. Nie bez znaczenia musiała być także niechęć Warschenhauserin do Urszuli Meierin. Anna skarżyła się matce również na jej nadmierną gadatliwość, skłonność do plotkowania. Z czasem królowa przywykła do sposobu bycia Warschenhauserin, a ta dołączyła do grona korespondentów Marii Bawarskiej. Pozostała na dworze nawet po śmierci swej mocodawczyni – jako ochmistrzyni dworu dzieci królewskich (najpewniej funkcję tę objęła już wcześniej). Jednak jej charakter nadal był przedmiotem krytyki, m.in. Zygmunta III, który w listach do teściowej skarżył się na metody wychowawcze Barbary Warschenhauserin. Zdaniem króla ochmistrzyni traktowała jego potomstwo nazbyt szorstko. Zob. HHStA, FK, Karton 41, Zygmunt III Waza do Marii Bawarskiej, Warszawa, 19 V 1598 r., Wiedeń, k. 44 v.; *ibidem*, *idem ad eandem*, Oliwa, 6 VII 1598 r., k. 46. Zob. Leitsch, *op.cit.*, t. 1, s. 528–538.

²⁰ Królowa była niezadowolona ze sposobu wykonywania obowiązków przez akuszerkę Kirmerin (Kirmeierin), nie darzyła jej zaufaniem, narzekala, że jej *Hebamme* jest niedobra i chciała ją odesłać, dlatego intensywnie poszukiwała następczyni – Anna Habsburżanka do Marii Bawarskiej, Sztokholm, 22 XI 1593 r., w: Dobner, *op.cit.*, s. 53, 55; *eadem ad eandem*, Sztokholm, 20 V 1594 r., w: *ibidem*, s. 139, 143. Najpewniej niechęć do Kirmerin wiązała się z ciężkim przebiegiem pierwszego porodu. Anna zmuszona przez okoliczności (konieczność urodzenia drugiego dziecka w nieprzyjaznej Szwecji) skorzystała ponownie z pomocy Kirmerin. Tym razem poród miał łagodniejszy przebieg, a królowa doceniła starania akuszerki. Ostatecznie, gdy dowiedziała się, że kolejny raz jest w ciąży, napisała do matki, by zaprzestała poszukiwań nowej akuszerki, gdyż porozumiała się z Kirmerin – *eadem ad eandem*, Kraków, 14 X 1594 r., w: *ibidem*, s. 189.

²¹ HHStA, Handschriftensammlungen W0083, Maria Bawarska do arcyksięcia Ernesta, Graz, 11 XII 1594 r., k. 660–661.

²² Anna Habsburżanka do Marii Bawarskiej, Sztokholm, 5 II 1594 r., w: Dobner, *op.cit.*, s. 88.

²³ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 1 I 1594 r., w: *ibidem*, s. 76–77. Dopiero poruszone śmiercią córki Zygmunt III dopisał kilka zdań do listu małżonki, w których podzielił się z teściową swoim smutkiem po stracie dziecka. Od tego momentu czynił tego typu adnotacje coraz częściej – *eadem ad eandem*, Sztokholm, 26 VI 1594 r., w: *ibidem*, s. 162. W wiedeńskim archiwum zachowało się 18 listów Zygmunta III adresowanych do Marii Bawarskiej (HHStA, FK, Karton 41, k. 9–52 v.).

bardziej zaufaną doradczynią króla, żywo interesującą się polityką²⁴, czego dowodem miałyby być to, że listy pisane do matki w połowie składają się z wiadomości politycznych²⁵. W moim odczuciu nie bez znaczenia jednak jest fakt, że listy Anny stanowią odpowiedzi na wcześniej zadane pytania matki, co można bez problemu wyczytać z ich treści (nawet wobec skromnego stanu zachowanej korespondencji Marii Bawarskiej do córki). Zdarza się, że były to odpowiedzi niesatysfakcjonujące arcyksiężnę, niezaspokajające jej głodu informacyjnego – wtedy Anna powracała w kolejnym piśmie do nurtującego matkę problemu. Bezsprzecznie przewodnikiem młodej królowej po arkanach życia politycznego była Maria Bawarska.

Stosunek córki do matki to nie tylko relacja zbudowana na zaufaniu i szacunku, lecz także więź oparta na wzajemnej miłości – siłę uczucia Anny Habsburżanki ukazuje wielkie zaniepokojenie wywołane wiadomością o chorobie matki²⁶. Królowa korespondencyjnie prosiła arcyksiężnę, by więcej odpoczywała, regularnie spożywała posiłki i stosowała się do zaleceń lekarzy. Błagała, aby znacznie ograniczyła codzienne obowiązki, odeszła od wieloletniego zwyczaju pracy od świtu do późnej nocy. Upraszała matkę, by zmieniła nawyki ze względu na swoje dzieci, zwłaszcza te, które nadal pozostają pod jej opieką.

Jaki obraz Anny Habsburżanki wyłania się jej listów? Po pierwsze – kobiety uczuciowej, wrażliwej i pełnej obaw. Katalog lęków młodej władczyni był bardzo obszerny. Od strachu przed bolesnym porodem²⁷, przez niepokój związany z podróżą morską (zwłaszcza odbywaną z niemowlęciem), odczuwany równocześnie z obawami, które wywoływała w niej myśl o pozostaniu w protestanckiej Szwecji²⁸, po przerażenie, jakie budzili w niej Turcy²⁹. Nie odczuwała jednak lęku przed śmiercią. Była głęboko wierząca i zawierzyła swoje życie Bogu. Nieobce jej było uczucie tęsknoty za dzieckiem, za pozostawioną w Rzeczypospolitej królowną Anną Marią – wielomiesięczna rozłąka bardzo je wzmagala. Niemal każdy list pisany ze Szwecji zawierał skargę na niedostatek wiadomości o córeczce, na zbyt rzadko nadchodzące listy od jej opiekunów – marszałkowej wielkiej litewskiej Anny Radziwiłłowej i Piotra Tylickiego³⁰. Z dużą czułością królowa opisała pierwsze chwile spędzone z Anną Marią po powrocie do Krakowa – półtoraroczna królowna okazała się kontaktowym dzieckiem, które opanowało umiejętność chodzenia z niewielką pomocą dorosłych. Z nutką zazdrości Anna odnotowała, że córeczka serdeczniej reagowała na Zygmunta III³¹.

Monarchini była opiekuńcza wobec matki, rodzeństwa, małżonka i dzieci. Dbała także o swoje dworki. W listach pisanych do matki można znaleźć wiele przykładów starań królowej podejmowanych na rzecz swojego fraucymeru – za przykład może nam posłużyć sprawa małżeństwa Magdaleny von Ekg z dworzaniek królewskim Krzysztofem Przyjemskim. Anna

²⁴ Z poglądem tym polemizował już Edward Opaliński. Zob. E. Opaliński, *Zaufani Zygmunta III*, „Kwartalnik Historyczny”, r. 118, 2011, z. 4, s. 740.

²⁵ Leitsch, *op.cit.*, t. 2, s. 1314–1316.

²⁶ Anna Habsburżanka do Marii Bawarskiej, Sztokholm, 15 VII 1594 r., w: Dobner, *op.cit.*, s. 164.

²⁷ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 22 XI 1593 r., w: *ibidem*, s. 63.

²⁸ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 20 IV 1594 r., w: *ibidem*, s. 106–107.

²⁹ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 29 XI 1593 r., w: *ibidem*, s. 71.

³⁰ *Ibidem*, s. 66–67.

³¹ Anna Habsburżanka do Marii Bawarskiej, Kraków, 14 X 1594 r., w: Dobner, *op.cit.*, s. 192.

Habsburżanka zwróciła się listownie do Marii Bawarskiej z prośbą o pomoc w uzyskaniu zgody ojca Magdaleny na planowany mariaż. Zapewniała arcyksiężnę, że kandydat na męża panny von Egk pochodził ze znaczącego szlacheckiego rodu, a jego stryj Stanisław Przyjemski sprawował urząd marszałka wielkiego koronnego³². Przejęła na siebie obowiązek finansowego zabezpieczenia młodej pary i organizacji wesela, które odbyło się w kwietniu 1595 r.³³

Zachowana korespondencja nie tylko wprowadza odbiorcę w świat emocji królowej, lecz także dostarcza mnóstwa informacji na temat jej stanu zdrowia. Listy pisane do matki są świadectwem wielu dolegliwości, na które cierpiała królowa. Przykładowo w roku 1594 skarżyła się ona na silny ból gardła i katar³⁴, bóle oczu³⁵ i zębów³⁶, ból głowy³⁷. Złe samopoczucie najczęściej uniemożliwiało jej samodzielne napisanie listu, czasem znacznie utrudniało wypełnianie królewskich obowiązków³⁸. Anna Habsburżanka próbowała temu zaradzić – prosiła Marię Bawarską, by zwróciła się do arcyksięcia Ernesta z prośbą o przestanie bezoaru jako remedium na jej ciężkie infekcje³⁹. Innym razem dopytywała matkę o przepis księżnej elektorowej saskiej Anny Oldenburg na lekarstwo przeciw zapaleniu pęcherza moczowego sporządzane na bazie gałki muszkatołowej, które z powodzeniem stosował jej ojciec, arcyksiążę Karol Styryjski⁴⁰.

Najbardziej ludzka – najodleglejsza od jej idealnego wizerunku stworzonego przez Quadrantusa – była królowa Anna, gdy charakteryzowała osoby nieprzychylnie swojemu małżonkowi Zygmuntowi III. O Karolu Sudermańskim pisała, że jest „wilkiem w owczej skórze”⁴¹. Gdy narodziła mu się córka, donosiła matce, że księżę wolałby syna, jednak Pan Bóg mu go nie dał, bo byłby jeszcze bardziej dumny⁴². Jego drugą żoną Krystynę von Holstein-Gottorp, poślubioną w sierpniu 1592 r., a wcześniej wymienianą w gronie poważnych kandydatek na małżonkę

³² *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 20 IV 1594 r., w: *ibidem*, s. 114–115.

³³ W Metryce Koronnej można odnaleźć wpis potwierdzający, że Krzysztof Przyjemski, syn zmarłego kasztelana łądzkiego Wojciecha, zabezpieczył posag Magdaleny von Egk na „połowie swych dóbr dziedzicznych i zastawnych, które przypadły mu po podziale z jego bratem Andrzejem Przyjemskim, starostą kowalskim i konińskim, oraz na połowie dóbr, które przypadną mu w przyszłości. Zapisuje 6000 talarów jako wiano i takąż kwotę jako przywianek pod wadium 600 talarów”. Zob. *Sumariusz Metryki Koronnej. Seria Nowa*, t. 8: *Księga wpisów podkanclerzego Jana Tarnowskiego MK 139 z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie 1595*, red. K. Chłapowski, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, s. 50. We wrześniu 1595 r. Krzysztof Przyjemski otrzymał od króla w dożywocie (po zmarłym stryju, marszałku wielkim koronnym Stanisławie) wsie: Łopatki, Poledno, Lichnowo, Rudnow – *ibidem*, s. 144–145.

³⁴ Anna Habsburżanka do Marii Bawarskiej, Sztokholm, 1 I 1594 r., w: Dobner, *op.cit.*, s. 81.

³⁵ *Eadem ad eandem*, Uppsala, 5 III 1594 r., w: *ibidem*, s. 95.

³⁶ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 15 VII 1594 r., w: *ibidem*, s. 166.

³⁷ *Eadem ad eandem*, Gdańsk, 1 IX 1594 r., w: *ibidem*, s. 179.

³⁸ Dużym wyzwaniem dla ciężarnej monarchini okazał się bankiet koronacyjny w Uppsalii (czterogodzinne zasiadanie przy stole w paradnym stroju i z ciężką koroną na głowie, a następnie zwyczajowe tańce). Anna donosiła matce, że omal nie umarła nie tylko z nudów, lecz także dlatego, że czuła się bardzo źle. Obawiała się, że nie dotrwa do końca uroczystości. Zob. Anna Habsburżanka do Marii Bawarskiej, Uppsala, 5 III 1594 r., w: Dobner, *op.cit.*, s. 94. Każda ciąża znacząco obciążała jej organizm (na 67 miesięcy panowania aż 45 była w stanie błogostawionym). Typowym objawom w tym okresie (przyrost wagi, obrzęki kończyn) towarzyszyła skłonność do infekcji dróg oddechowych.

³⁹ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 29 XI 1593 r., w: *ibidem*, s. 72.

⁴⁰ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 20 IV 1594 r., w: *ibidem*, s. 113.

⁴¹ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 14 X 1593 r., w: *ibidem*, s. 50.

⁴² *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 1 I 1594 r., w: *ibidem*, s. 74.

Zygmunta III, charakteryzowała jako wysoką, nieładną brunetkę o nieprzyjaznym obliczu, która stara się wyglądać kokieteryjnie, mimo że mówią o niej, iż jest pobożna⁴³. Swoją matkę ostrzegła przed kanclerzem Janem Zamoyskim, który w jej odczuciu potrafił być lisem⁴⁴. Sporo miejsca poświęciła arcyksięciu Maksymilianowi i jego intrygom mającym na celu zdobycie korony polskiej. Po powrocie ze Szwecji napisała do Marii Bawarskiej, że chciałaby usłyszeć, co teraz mówi arcyksiążę – do tej pory rozsiewający plotki, że jej mąż pragnie pozostać na stałe w ojczyźnie – gdy jego nadzieje zostały przekreślone⁴⁵. Emocjonalne opinie królowej świadczą o politycznej naiwności i niewielkim doświadczeniu dyplomatycznym.

W niniejszym artykule przedstawiono jedynie fragmenty obrazu monarchini, który znalazł odbicie w jej listach pisanych do matki. Stan zachowania korespondencji stawia historyka przed koniecznością rekonstrukcji układanki, której pewne elementy zostały zagubione, inne – zniekształcone. Ocalałe listy ukazują Annę Habsburżankę jako oddaną córkę, kochającą żonę i matkę, jednak przedkładającą obowiązki małżonki królewskiej nad dobro swych dzieci, o czym świadczy pozostawienie królowej Anny Marii w Rzeczypospolitej na czas pobytu w Szwecji czy gotowość ciężarnej królowej do towarzyszenia Zygmuntowi III podczas kampanii wojennej, jeśli ten zdecydowałby się zaangażować militarnie w konflikt habsbursko-turecki⁴⁶. Przedstawiają ją jako zaradną i opiekuńczą panią dworu, wnikliwą obserwatorkę, a nawet złośliwą komentatorkę, o czym świadczy jej opinia o Krystynie Holsztyńskiej.

Lektura listów Anny pozwala na skonfrontowanie jej idealnego wizerunku, utrwalonego przez utwory o charakterze parenetycznym i panegirycznym, z jej własnym świadectwem o sobie, innych i o miejscach, w których przyszło jej żyć. Królowa Anna staje się bardziej ludzka, a przez to bardziej interesująca.

⁴³ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 20 V 1594 r., w: *ibidem*, s. 142.

⁴⁴ *Eadem ad eandem*, Sztokholm, 29 XI 1594 r., w: *ibidem*, s. 69.

⁴⁵ *Eadem ad eandem*, Gdańsk, 1 IX 1594 r., w: *ibidem*, s. 174.

⁴⁶ *Eadem ad eandem*, Kraków, 14 X 1594 r., w: *ibidem*, s. 195.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu

Familienkorrespondenz A – Karton 5, 38, 40, 41, 47.

Handschriftensammlungen – W0083.

Polen I – Karton 51, 52, 87.

Schweden 1.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Dobner H., *Briefwechsel zwischen Erzherzogin Maria von Innerösterreich und ihrer Tochter Anna, Königin von Polen und Schweden, während ihres Aufenthaltes in Schweden 1593/1594 – Historische Analyse und Edition*, Wien 2015, <https://othes.univie.ac.at/38905/> (dostęp: 1 VI 2020 r.).

Documenta Polonica ex Archivo Generali Hispaniae in Simancas, cz. 6, red. V. Meysztowicz, Romae 1968 („Elementa ad Fontium Editiones”, t. 19).

Kazanie na pogrzebie Krolowej Polskiej Anny z Rakus, żony Zygmunta Trzeciego, Polskiego y Szwedzkiego Krola, w: *Kazania przygodne y inne drobniejsze Prace Wielebnego Xiędza Piotra Skargi Soc: Jesu Theologa na dwie części rozdzielone Z dozwoleń Starszych po czwarty raz przedrukowane*, Wilno 1738, s. 131–141.

Quadrantinus F., *Speculum Pietatis. Continens Vitam Et Obitum Sereniss: Annae Austriacae, Poloniae Sueciaeq. Reginae Inclytae, Sigismundi III. Polonorum Suecorumq. Regis Potentissimi Coniugis*, Brunsbergae 1605.

Sumariusz Metryki Koronnej. Seria Nowa, t. 8: *Księga wpisów podkanclerzego Jana Tarnowskiego MK 139 z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie 1595*, red. K. Chłapowski, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016.

OPRACOWANIA

Keller K., *Erzherzogin Maria von Innerösterreich (1551–1608): Zwischen Habsburg und Wittelsbach*, Wien–Köln–Weimar 2012.

Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 2007.

Leitsch W., *Das Leben am Hof König Sigismunds III. von Polen*, t. 1–4, Wien 2009.

Obirek S., *Zygmunt Ernhofer SJ i jego relacje o polityce Polski z lat 1593–1596*, Kraków 1996.

Opaliński E., *Zaufani Zygmunta III*, „Kwartalnik Historyczny”, r. 118, 2011, z. 4, s. 707–724.

Ripa C., *Ikonologia*, Kraków 2010.

Roth E., *Erzherzogin Anna von Innerösterreich, Königin von Polen und Schweden. Leben und Stellung in der habsburgischen Politik ihrer Zeit (1573–1598)*, Graz 1967 (maszynopis w Universitätsbibliothek Graz).

Dr Aleksandra Barwicka-Makula – historyk, adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego, autorka książki *Od wrogości do przyjaźni. Habsburgowie austriaccy wobec Polski w latach 1587–1592*. Zainteresowania badawcze: kontakty dyplomatyczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów z krajami habsburskimi na przełomie XVI i XVII w.; polityka zagraniczna i wewnętrzna Zygmunta III oraz życie dworskie w dobie panowania pierwszego Wazy na polskim tronie; losy polskich królowych pochodzących z dynastii Habsburgów.